

Francja ogranicza prawo obywateli do prywatności

26 czerwca 2015

Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe? Francuscy politycy oburzają się, że prezydenci Francji byli podsłuchiwani przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Narodowego. Sami jednak zdecydowali o przyjęciu ustawy naruszającej prawo do prywatności francuskich obywateli.

Dzięki nowym przepisom służby bezpieczeństwa zyskały możliwość zakładania podsłuchów w domach i samochodach osób podejrzanych bez wcześniejszego ubiegania się o nakaz sądowy. Co więcej, ustawa nakazuje firmom telekomunikacyjnym i dostawcom internetu na instalację urządzeń elektronicznych zbierających dane użytkowników sieci we Francji.

Kontrowersyjne przepisy wejdą w życie, jeśli sąd konstytucyjny zdecyduje, że są zgodne z ustawą zasadniczą.

Źródło: Panoptikon.org